Rok IV. Niedziela dnia 1 Października 1922 roku. Cena 40 mk. №. 222.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO-LITERACKI

Polityka socjalistów w Polsce.

Częstochowa, 30-9-22.

Wobec szalonej wprost agitacji, jaką rozwinęli socjaliści u nas z okazji wyborów, zastanówmy się nad rolą jaką socjaliści, a w szczególności PPS., odgrywają w Polsce.

Przed wojną, gdy socjaliści walczyli w Polsce z caratem, wtedy mieli za sobą, duże sympatje społeczeństwa i PPS. zdobyła sobie wówczas, szczególnie wśród ideowej młodzieży, pewien urok. Obecnie, gdy cel polityki wewnętrznej zmienił się, gdy **chodzi już nie o podkopanie rządu i państwa zaborczego,** lecz o umocnienie i utrwalenie bytu Polski i praca destrukcyjna musi być zmienioną **na pracę budowania państwa**—partja więc o charakterze negatywnym stała się zupełnie nie na miejscu i **wykazała swą kompletną niezdolność do pracy państwowej.**

Pod względem przekonań politycznych uderza w oczy **nieszczerość, obłuda i krętactwo PPS.** Mówi się głośno o zasadach demokratyzmu, o uleganiu większości, o autorytecie Sejmu i t. d. dopóty, **dopóki to potrzebne dla interesów partji.** Ale gdy się nie otrzymało większości, mówi się o niezdolności Sejmu do rządzenia, chce się nastraszyć go demonstracjami i zmusić strajkami do ustępstw itp.

Czy nie jest to ta sama taktyka, co u bolszewików,—którzy otwarcie przyznają, **że nie większość narodu ma rządzić, ale mniejszość,** ich mniejszość za pomocą, rad robotniczych i włościańskich, w których jednak nie wolno być nikomu innemu, jak tylko komunistom, a mniejszość ta opiera się na bagnetach i kulomiotach wojsk komunistycznych i najemników chińskich. A wszak i u nas chcieli socjaliści zagarnąć armję wyłącznie w swoje ręce i mieć **wojsko partyjne a nie narodowe.**

Dodajmy, że gdy w r. 1919 **Lwów ociekał krwią i broniły go dzieci,** rząd socjalistyczny tow. Moraczewskiego **nie chciał przeprowadzać poboru** i urządzał partyjną milicję ludową, złożoną tylko z socjalistów. Milicja ta miała **wziąć naród polski za gardło.** Ale nie udało się.

A teraz dalej. Dla Naczelnika Państwa wymagają socjaliści ogromnej władzy, ale dopóty, **dopóki tym Naczelnikiem jest człowiek, który wyszedł z ich partji.** Gdyby był z innej, dowodziliby szkodliwości powierzania władzy jednej osobie nawet w daleko mniejszych rozmiarach.

Jakby wyglądała u nas wolność prasy, gdyby władza była silnie ujęta w ręce przez socjalistów, dowodzą słowa p. Daszyńskiego **o potrzebie „zatkania gęby" tym gazetom, które wystąpiły przeciw gabinetowi p. Śliwińskiego.**

Pod względem polityki zewnętrznej socjaliści **stale działali na niekorzyść Polski** (choć może i z dobrymi zamiarami).

Obecny Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, członek PPS., starał się w czasie wojny światowej **doprowadzić do czynnego wystąpienia Polski po stronie Niemiec i Austrji.** Gdyby mu się to udało, nie mogłaby Polska być uznaną ze strony państw sprzymierzonych za sojuszniczkę. Ale, dzięki Bogu, wtedy poczynania p. Piłsudskiego się nie udały.

Pan Daszyński również zapewniał, że jak bluszcz owijają się socjaliści polscy koło tronu Habsburgów.

W kwestji Wileńszczyzny **byli socjaliści przeciw wcieleniu jej do Polski,** jak tego chciała ogromna większość ludności, a chcieli narzucić Wileńszczyźnie połączenie z Litwą Kowieńską i wysuwali ideę tworzenia Wielkiej Litwy kosztem oddania ludności polskiej pod tyranję sfanatyzowanych litwinów.

W sprawie granic z Rosją poseł Barlicki, socjalista, członek polskiej delegacji pokojowej, **więcej bronił granic Rosji, niż interesów Polski.**

Pod względem polityki ekonomicznej socjaliści, lubiąc robić doświadczenia, które już dawno gdzieindziej były porobione i dały fatalne rezultaty, obstawali **za upaństwowieniem wszystkiego, co się da.** Rezultaty były do przewidzenia i drogo kosztowały skarb Polski.

Charakterystycznym jest zachowanie się socjalistów względem strajków. Socjaliści stale podjudzali robotników do wszelkiego rodzaju strajków, widząc w nich **środek do zwiększenia znaczenia PPS.**

Socjaliści organizowali też strajki nie tylko w celu walki o poprawę bytu robotnika, ale i w celach manifestacji politycznych, jak strajk w Warszawie 19.VII 22 r. przeciw rządowi Korfantego, do którego socjalistyczne bojówki rewolwerami zmuszały robotników.

Całe powyższe zachowanie się socjalistów u nas dowodzi, że zupełnie **zdecydowanie i jawnie porzucili oni zasadę demokracji,** według której przedstawicielstwo całego narodu ma rządzić krajem i **mniejszość musi się podporządkować większości.**

Streśćmy się więc, a dojdziemy do wniosków, że:

1) Pomiędzy socjalizmem i demokracją jest zasadnicza przepaść.

2) Pomiędzy socjalizmem umiarkowanym (PPS.) i komunizmem **niema zasadniczej różnicy—i pierwszy automatycznie i dość prędko przekształca się w komunizm.**

3) Niezbite fakty dowodzą, że reformy socjalistyczne dały zgubne rezultaty.

4) Znaczna część zwolenników socjalizmu składa się z ludzi, dla których logiczne rozumowanie, jest niedostępne albo bezowocne i chce choćby siłą wprowadzić swoje rządy.

Te cztery wnioski zapamiętajmy sobie dobrze przy nadchodzących wyborach!

Cały naród grecki powstał przeciwko germanofilowi Konstantynowi.

Ateny przyjęły radośnie armję rewolucyjną.

ATENY. Ateńskie biuro prasowe donosi. Cała ludność oraz wojsko, znajdujące się w Atenach, przyjęły z wielkim zapałem i radością armję rewolucyjną, wkraczającą do stolicy. Wkroczenie to nastąpiło we środę, po przyjęciu wszystkich żądań, zawartych w ultimatum rewolucjonistów. Dotychczas ruch rewolucyjny jest nawskroś narodowy.

Ster rządów ujął tymczasem komitet, składający się z dwunastu oficerów, którzy stali na czele ruchu rewolucyjnego. Postawili oni sobie za zadanie utrzymać spokój w kraju aż do chwili utworzenia się regularnego rządu.

Odezwa bankruta.

ATENY. W środę wystosował król Konstanty do prezydenta ministrów nast. pismo „Wzburzenie jakie po niepowodzeniach w Azji Mniejszej ogarnęło ludność wskutek obawy utraty Tracji, umocniło wśród pewnej części obywateli mniemanie, że moje pozostanie na tronie przeszkadza mocarstwom przyjaznym przyjścia Grecji z energiczną pomocą. Jakkolwiek nie podzielam bynajmniej tego względu muszę stwierdzić, że to fałszywe mniemanie wywołało rozłam w całym kraju. Uważam, że wojna domowa zadałaby cios śmiertelny całemu krajowi, przeto w celu uniknięcia tych skutków zdecydowałem się abdykować".

Jerzy II.

BELGRAD. „Polityka" donosi z Aten, że następca tronu złożył w ręce rządu tymczasowego przysięgę na konstytucję.

Ks. Jerzy obejmuje tron pod imieniem Jerzego II. Wojska rewolucyjne, wkraczające do Aten powitane zostały przez ludność, jako oswobodziciele ojczyzny. Na ulicach demonstrowano na rzecz Venizelosa, armji i Ententy. Nowomianowany rząd ma objąć urzędowanie w dniu najbliższym.

Czas odnowić prenumeratę

PODPALACZKA.

61.

— Tak, w rzeczy samej, posłużyło mi szczęście — odparł Jakób Garaud z powagą.

— A! wielkie szczęście, olbrzymie szczęście! — wołał Owidjusz.

— Sądzę, że i ty na swój los uskarżać się nie możesz. Mimo, iż nie uznaję cię publicznie za mego kuzyna, postępuję względem ciebie jak dobry krewny — wyrzekł mniemany Paweł Harmant.

— Tak, oddaję ci w tym względzie zupełną sprawiedliwość, i jedną tylko rzecz drobną miałbym do zarzucenia.

— Cóż takiego?

— Że jesteś kabalarzem, lubisz otaczać się tajemnicami.

— Tajemnicami, ja? — zawołał z niepokojem Garaud.

— Tak, ty kuzynie.

— Lecz w czemże takiem?

— W mnóstwie drobnych rzeczy.

— Mów jasno co chcesz powiedzieć! — fuknął opryskiwie mniemany Harmant.

Owidjusz przypomniawszy sobie szczegół, odnoszący się do czupryny swego kuzyna, jaki zwrócił jego uwagę na pokładzie okrętu, od kilku minut patrzał bacznie na w jego głowę.

Jakób pomimo starań i częstego używania tynktury, nie uniknął rudego odcienia, jaki się wydobywał z pod jego włosów, a co Owidjusz stwierdził powtórnie bystrym swym wzrokiem.

— Wytłumacz się! — zawołał Garaud — nie bardziej nie drażni mi nerwów po nad te głupie półsłówka.

— Między krewnymi, między kuzynami — ciągnął Soliveau ze złośliwym uśmiechem — zdaje mi się, iż istnieć powinna ufność zupełna, ztąd dziwnem to mi się wydaje, iż nie chcesz powiedzieć w jaki sposób tak wielce zbogacić się zdołałeś w ciągu lat pięciu?

— Mówiłem ci już do czarta, że wynalazek był główną podstawą mego ogromnego z tamtych czasów kapitału — zawołał niecierpliwie były nadzorca — dla czego wątpisz o tem, wiedząc, że „milcząca", a wraz i maszyny do giloszowania zjednały mi spółkę z Mortimerem wraz z ręką jego córki?

— Wiem o tem, lecz nigdy nie powiedziałeś mi, jaki to był ten twój pierwszy wynalazek?

— Nie pojmuję tej natarczywości, — krzyknął z uniesieniem mniemany Paweł Harmant; — sprzedałem me plany i to właśnie przyniosło mi trochę pieniędzy. Wynalazek mój od owej chwili nie należy już do mnie inny mu nadał swoje nazwisko. Byłoby więc nikczemnością z mej strony chełpić się nim i utrzymywać, żem twórcą jego.

Rzecz zręcznie wytłomaczoną została; mimo to Owidjusz otworzył usta aby zapytać: dlaczego farbujesz włosy? Gdym cię znał kiedyś, nie były one rudemi; wstrzymał się jednak i zamilkł; nie chcąc budzić podejrzeń w swoim towarzyszu.

— Wyjaśniłeś mi rzecz tą dostatecznie — odpowiedział — pojmuję, iż delikatność nakazuje ci milczeć w tym względzie.

— A innych jakich „kabalarstw" mówiąc twym bulwarowym językiem, nie dostrzegłeś z mej strony? — pytał Garaud.

— Nie, żadnych.

— To dobrze. Tu Jakób zmienił przedmiot rozmowy.

— Powiedz mi, gdzie przepędzasz wolny czas od pracy? — zapytał po chwili — czy masz w New Jorku przyjaciół, znajomych, jakie wynalazłeś sobie rozrywki?

Owidjusz potrząsnął głową.

— W New Jorku — odrzekł — jak wszędzie, trudno znaleść prawdziwych przyjaciół, nie szukałem też ich bynajmniej. Co zaś do znajomości, łatwo zawierają się one, szczególniej przy stole gry, a grubo grają jak widzę w tym kraju.

— Byłżebyś graczem? — zapytał Garaud.

— Tak, w rzeczy samej, jest to jeden z małych mych grzechów.

— Bądź ostrożnym, bo się zrujnujesz.

— Lub się zbogacę, wygrawszy wielką sumę pieniędzy.

— Złudne marzenia! — zawołał śmiejąc się Jakób — czyś wygrał kiedy choć drobną cząstkę z tej sumy?

— Nigdy, przyznaję — odpowiedział Soliveau — lecz to nastąpi niechybnie. Czekam cierpliwie; o! bo ja wiele mam cierpliwości i umiem panować nad sobą. Nie gram grubiej nad to co stawić mogę. Dlaczegoż szczęście nie miałoby mi zabłysnąć kiedyś? Przyjdzie i na mnie kolej wygranej, jestem tego pewnym.

— To znaczy, że obecnie przegrywasz — rzekł Garaud.

— Tak.

— I wiele.

— Nie... niezbyt.

— Strzeż się! Szczęście o jakim mówisz może nie przyjść wcale.

— Bądź spokojnym — przerwał Owidjusz— zbyt jestem rozważnym.

D. c. n.

Przegląd prasy.

„Gazeta Poranna" zarzuca p. Ministrowi skarbu Jastrzębskiemu bezradność. Umie on tylko pożyczać, a przed podniesieniem podatku gruntowego cofnął się, bo mu na to nie pozwolili Witosowcy. Szkoda, że „Gazeta Poranna" nie poruszyła roli, jaką u boku p. Jastrzębskiego odgrywa p. dyrektor Związku banków Fajans, odkomenderowany chwilowo na stanowisko wiceministra skarbu.

W depeszy z Berlina „Rzeczpospolita" donosi, za gazetami niemieckiemi, że rokowania polsko-niemieckie w Breźnie posuwają się naprzód powoli, ale bez przeszkód.

„Kurjer Polski" donosi, że dotychczasowy kierownik biura prasowego w prezydjum rady ministrów, dr. Mieczysław Szerer podał się do dymisji.

„Kurjer Poranny" donosi, że gabinet p. Nowaka ma być skompletowany obsadzeniem tek wakujących.

„Robotnik" skarży się, że władze poznańskie skonfiskowały odezwę przedwyborczą P. P. S.

Wiadomości polityczne.

Monety z wizerunkiem p. Piłsudskiego.

Ministerjum skarbu zamierza wkrótce puścić w obieg monety zdawkowe metalowe, koloru żółtego, wartości nominalnej 100 marek polskich. Na monetach tych ma być wyryty wizerunek p. Piłsudskiego. Nie wiemy, czy p. Jastrzębski posiada podstawę prawną do podobnego przedsięwzięcia, przypominającego żywo istniejące pod tym względem zwyczaje w państwach monarchicznych.

Trafił frant na franta i wyciął mu kuranta.

Czem się skończyła sielanka Stapińskiego z Witosem.

Zatarg, jaki niedawno wynikł pomiędzy pogodzonymi niedawno posłami Stapińskim i Witosem, tłomaczony jest w kuluarach sejmowych w ten sposób, że p. Witos miał — powtarzamy dosłownie — odynarnie „oszwabić" posła Stapińskiego.

Mianowicie Witosowcy na swej liście państwowej nie zamieścili ani jednego z ośmiu posłów, którzy pozostali wierni p. Stapińskiemu' listy okręgowe zaś ułożyli w ten sposób, że na pierwsze miejsca wysunęli najzaciętszych wrogów stapińszczyzny.

Tak się kończą zaleeanki...

Kronika.

Wyborcy! Kontrolujcie w komisjach wyborczych spisy, gdyż napewno bardzo wielu z Was brak w spisach co pociągnie za sobą w konsekwencji to, że nie będziecie mogli spełnić jednego z najważniejszych obowiązków obywatelskich.

10-lecie Stow. „Jedność". Dziś o godz. 10 rano odbędzie się uroczystość 10-cio lecia istnienia Stow. „Jedność" oraz otwarcie nowej piekarni, połączone z wystawą wykresów, rysunków i t. d.

Pożyczka dla urzędników państwowych. Na wczorajszej radzie ministrów uchwalono na miesiąc październik podwyższyć pobory zasadnicze urzędników państwowych o dalszych 50 proc. Ogólna zatem podwyżka poborów zasadniczych urzędników państwowych wynosić będzie w październiku 250 proc.

Dalej przyznano urzędnikom od VII kategorji wzwyż zaliczkę 1 miesięczną na tych samych warunkach, co urzędnikom niższym do VIII kategorji i uchwalono znieść 3 pas drożyźniany.

Z dniem 1 października wchodzi nadto w życie ustawa o podwyższonym dodatku za wysługę lat.

Oficerów i osób wojskowych podwyżka powyższa się nie tyczy. Tylko generałom przyznano dodatek wyrównawczy, a to dla generałów broni 120 tys. mk., dla generałów dywizji 100 tysięcy, a dla generałów brygady 45 tys., to wszystko dla generałów, stacjonowanych w Warszawie. Poza Warszawą generałowie otrzymują o 10 proc. mniej od generałów w Warszawie.

Urzędnicy tworzą odrębną listę!

Uchwalono to na wiecu w Częstochowie.—Radomsko przeciw temu projektowi.

Urzędnicy państwowi i komunalni na wczorajszym wiecu długo błądzili po manowcach, nie mogąc się zdecydować na zajęcie wyraźnego stanowiska w stosunku do akcji wyborczej. Liczni mówcy przemawiający na tym wiecu pro i contra tworzenia odrębnej listy urzędniczej, uzyskali równoznaczny poklask słuchaczy.

Na sali, wypełnionej po brzegi, wyczuć można było daleko idącą rozbieżność co do punktu zapatrywania się na sprawę.

Z toku przemówień wypłynęły trzy zasadnicze wnioski:

1) tworzyć odrębną listę urzędniczą,

2) akcję całą uznać za chybioną i wiec rozwiązać,

3) blokować się z którymkolwiek stronnictwem centrowem.

Znaczna większość mówców obstawała za wnioskiem drugim, biorąc za podstawę okoliczności, że ilość 5 tys. urzędników z okręgu Częstochowa—Radomsk choć obliczona, zbyt opsymistycznie jest za małą, aby wystarczyła na przeprowadzenie posła z tej listy, i że przy wyborach liczba ta musi stopnieć do minimum, boć większość urzędników jest poważnie zaangażowana partyjnie i bezwzględnie poprze listy swoich stronnictw w czasie wyborów. Występowano również przeciw wnioskowi trzeciemu, utrzymując, że projekt zblokowania się z którymkolwiek z istniejących stronnictw jest niemożliwością, gdyż skoncentrowanie grupy ludzi o różnorodnych przekonaniach politycznych w jednym obozie o wyraźnym kierunku politycznym jest rzeczą zbyt trudną do urzeczywistnienia. Za wnioskiem tj. za przystąpieniem do jednego z istniejących komitetów, mawiali mówcy usiłujący zareklamować swe programy partyjne. Usiłowania te rozbiły się o osobę przewodniczącego dyr. Płodowskiego, który zastrzegł sobie prawo niedopuszczania mów agitacyjnych i otrzymał na to zgodę zebranych. Forsowano gwałtownie zblokowanie się z t. z. „Centrum Polskiem". i D.U.P.N-ikami.

Najmniej był przez mówców popierany wniosek pierwszy tworzenia oddzielnej listy urzędniczej. Przemówienia za tym wnioskiem nacechowane były daleko idącym optymizmem. Mówcy przemawiali z zapałem, niweczącym wszelkie trudności, wierząc święcie w zwycięstwo listy takiej. Utrzymywali oni, że posłowie ci nietylko poprawią byt urzędników państwowych i komunalnych, ale staną się wzorem dla reszty posłów i będą czynnikiem łagodzącym waśnie partyjne na terenie sejmowym.

Prawdziwą niespodzianką było zakończenie wiecu. Oto, pomimo tak gwałtownej opozycji przeciw tworzeniu listy własnej. Za wnioskiem głosowali niemal wszyscy zebrani, nie wyłączając najbardziej zapalonych przeciwników tego wniosku.

Postanowiono więc stworzyć listę oddzielną urzędniczą, rozszerzając akcję przez zwrócenie się do ogółu inteligencji pracującej o uzyskanie poparcia.

Na propozycję przewodniczącego p. Czechowski, prezes komitetu wyborczego urzędników złożył uroczyste zobowiązanie w imieniu tegoż komitetu, że komitet nie będzie uprawiać polityki partyjnej i wyłoni posła bezpartyjnego. W kilkakrotnych przemówieniach delegat subkomitetu radomskowskiego p. Chorzelski oświadczył, że komitet radomskowski znaczną większością głosów postanowił własnej listy urzędniczej nie tworzyć jeno zblokować się z „Centrum polskiem".

Zebrani przyjęli wniosek opodatkowania się na rzecz akcji wyborczej po 500 marek.

Zebraniu przewodniczył dyr. Płodowski, asesorami byli pp. Wróblewski, Pelka, Cencel, Adamczyk, Sidor i Kobusz.

Na zakończenie dodać należy że po uchwaleniu utworzenia odrębnej listy p. Chorzelski z Radomska zakomunikował zebranym, że ma informację od kolejarzów, iż akcji wyborczej w tym duchu nie poprą.

Po uchwaleniu rezolucji przedstawiciele kolejarzy opuścili salę.

O nazwę listy komunistycznej. Na wczorajszem posiedzeniu państwowej komisji wyborczej pod przewodnictwem gen. komisarza Bresiewicza, posłowie Pużak i Tomaszewski zakwestjonowali sprawę nazwy listy Związku proletarjatu miast i wsi, który wystawił listę Nr. 5.

Interpelację tę komisja przyjęła wyznaczając liście Nr. 5—24 godzinny termin, w przeciągu którego związek zmuszony będzie zmienić swą nazwę. Termin upływa dziś o godz. 4 pp. Dziś do godz. 12 i pół nowa nazwa nie została zgłoszona.

Koncert. We wtorek, dnia 3 b. m. w teatrze „Nowości" (I Aleja 12), młodociana, 16-letnia fenomenalna pianistka Róża Etkin, uznana przez krytykę za niezwykły fenomen muzyczny, wykona koncert. Szczegóły w afiszach i programach.

Kandydaci z P. P. S. Na liście państwowej P.P.S. figurują z Częstochowy: J. Dziuba, nauczyciel i H. Fijałkowski, kolejarz.

Zmiana nazwy m. Noworadomska. Minister spraw wewnętrznych zatwierdził zmianę nazwy miasta Noworadomska na „Radomsko".

Zazdrość. Polska sztuka kinematograficzna czyni stale postępy, a najlepiej świadczy o tem najnowszy film p. t. „Zazdrość", demonstrowany obecnie w kino-teatrze „Odeon". Nadzwyczaj zajmująca treść, znakomita gra artystów scen warszawskich, bogata wystawa wzbudzają ogólne zaciekawienie wśród licznie odwiedzającej publiczności. Obraz ten pozostaje na ekranie tylko do wtorku. Obraz ten warto zobaczyć!

Hrabia Sandorf ściąga w dalszym ciągu liczną publiczność do kinoteatru „Paryskiego". Gra artystów ze znakomitym artystą R. Joube na czele wzbudza ogólne zaciekawienie. Nad pro-

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

W poczytnem piśmie Sz. Pana w Nr. 218 z dnia 27 go września r. b. znajduje się wzmianka pod tytułem „Jaką pijamy lemonjadę".

Otóż, aby to sprostować, komunikuję dla wiadomości ogółu, iż nie była to lemonjada tylko kwas i to próbny, którego nie wysyłaliśmy na miasto. Podając niniejsze do wiadomości moich konsumentów, nadmieniam, iż fabryka moja, egzystująca od roku 1910, jest urządzona podług ostatniej techniki wymagań i hygieny i lemonjadę wyrabiam tylko z oryginalnych soków owocowych.

Racz Sz. Panie Redaktorze przyjąć wyrazy szacunku itd.

M. Fiszhalter,
ul. Warszawska nr. 21.

gram niebywały obraz kinematograficzny: „Sen małego Piotrusia".

Lekkomyślna. Taki tytuł nosi wspaniały film demonstrowany obecnie w kino „Nowym". W roli głównej znakomita artystka E. Molander. „Lekkomyślna" to dramat życiowy w 6-ciu aktach w wykonaniu najlepszych artystów.

Eddie Polo ten znakomity artysta i akrobata kinematograficzny ściąga codziennie liczną publiczność do „Luguna", która z zaciekawieniem śledzi bieg akcji i niezwykłe przygody, możliwe jedynie w Ameryce.

Nowe koleje i roboty na kolejach.

Ruch kolejowy na G. Śląsku był do czasu przyłączenia przyznanej nam jego części zorganizowany w celu wywozu produkcji w kierunku prawie wyłącznie zachodnim. Obecnie kierunek ten musi ulec zasadniczej zmianie, skutkiem czego cały szereg stacji ściśle przejściowych musi być przystosowany do spełniania zadania już to stacji granicznych, już to węzłowych, pozwalających na połączenie się bezpośrednie z z kolejami polskiemi.

Wymienione wyżej okoliczności stwarzają konieczność wykonania całego szeregu nowych robót. Jak się dowiadujemy, postanowiono: W Dyrekcji Warszawskiej: rozbudować stacje: Sosnowiec—Częstochowa i odbudować wiadukt częstochowski na linji Herby—Kielce, dalej rozbudować stację Piekło z połączeniem ze stacją Andaluzją na G. Śląsku, rozszerzyć stację Dąbrowa i Będzin, oraz dokończyć budowę wiaduktu na łącznicy Piekło — Strzemieszyce. Pozatem przystąpić z początkiem roku 1923 do budowy linji kolejowej Herby— Wieluń— Wieruszów — Podzamcze długości około 100 klm., któraby umożliwiła bezpośrednią komunikację G. Śląska z Poznaniem z pominięciem węzła kluczborskiego na terytorjum niemieckiem.

Uchwalono też budowę kolei Zagłębie Dąbrowskie—Częstochowa—Zduńska Wola, lub Łask, długości około 166 klm. dla odciążenia linji Zagłębie—Warszawa przez skierowanie tą linją węzła do Łodzi.

Roboty niezbędne dla ułatwienia ruchu w czasie najbliższym będą wykonane przez M. K. Z., które już wystąpiło do Min. Skarbu o odpowiednie kredyty i ma nadzieję ich otrzymania. W sprawie budowy nowych linji węglowych byłaby pożądana inicjatywa kapitału prywatnego.

Fałszywy urzędnik. Aresztowany został Władysław Klukowski, zam. przy ul. Nowy Rynek Nr. 8, za kradzież gotówki w sumie mk. 6166, będące własnością Sury Lernerowej, zam. przy ulicy Panny Marji nr. 78, oraz fałszywe podawanie się za urzędnika, co komunikuje policja.

Pożar wagonu. Na stacji w Łazach zapalił się wagon z eterem, który zgorzał doszczętnie. Straty wynoszą 50 miljonów mk.

Nieostrożny cyklista. Pociągnięty został do odpowiedzialności Aleksander Plis, zam. we wsi Siedlce, gm. Wancerzów, który w dn. 17 ub. mies. jadąc na rowerze najechał w III Alei na kobietę.

Tabela loterji państwowej.

(nieurzędowa).

Piąta klasa. — 19 dzień.

Główniejsze wygrane.

Mk. 200.000 nr. 49580.

Mk. 25.000 nry. 877 11085 41086 43935 49471 51600.

Mk. 15.000 nry. 29793 40021 60455 80853 98741

Zdaleka i zbliska.

Okropna noc w hotelu.

Omal nie runięcie domu w Sosnowcu.—Goście w negliżu na ulicy.

W nocy z soboty na niedzielę goście hotelu „Central" w Sosnowcu zostali przebudzeni charakterystycznym trzaskiem pękającego muru. Okazało się, że wewnętrzna ściana domu zarysowała się na przestrzeni pierwszego i drugiego piętra, przyczym powstała stąd szpara około 3 centym. szerokości.

W hotelu powstała panika, Większość hotelowych w niebywałym popłochu na pół rozebrana wybiegła na ulicę.

Natychmiastowe przybycie policji z nadkomisarzem Strzeleckim na czele oraz budowniczego miejskiego,—Krimera położyło kres popłochowi.

Przystąpiono do badania przyczyny wypadku, oraz przedsięwzięto środki zabezpieczające hotel od zawalenia się.

Po zbadaniu sprawy okazało się, że mieszczący się w tym samym domu na parterze górnośląski bank handlowy chciał rozszerzyć jedno z zajmowanych przez siebie pomieszczeń. W tym celu postanowiono znieść ścianę, dzielącą frontowy pokój z dalszą ubikacją. Roboty tej podjął się budowniczy z Katowic, nawiasem mówiąc, bez pozwolenia władz. Praca odbywała się w nocy. Budowniczy ten powierzył robotę tę przeprowadzić.

Skutki tego były fatalne.

Gdy już roboty częściowo wykonali swą pracę, ściany pierwszego i drugiego piętra obsunęły się. Gdyby nie natychmiastowe energiczne, zapobiegające dalszej katastrofie, zarządzenia wezwanego w tym celu miejscowego przedsiębiorcy budowlanego p. Lubelskiego, z hotelu „Central" w kilka godzin po pęknięciu ściany, pozostałyby tylko ruiny i kilkadziesiąt osób bez dachu nad głową.

Na szczęście tego wszystkiego uniknięto.

Jubileusz zasłużonego pracownika.

45-lecie pracy p. Wiktora Jabłońskiego.

W dniu dzisiejszym kolejarze nasi obchodzą uroczystość 45-cio lecia pracy p. Wiktora Jabłońskiego, inspektora Wydziału handlowego P. K. P. w Częstochowie.

Jako syn kolejarza, p. W. Jabłoński w bardzo młodym wieku rozpoczyna pracować na kolei w Warszawie, gdzie już jego pierwsze kroki zyskują mu uznanie zwierzchników.

Pilność i pracowitość są tymi szczeblami, po którym Jubilat idzie na coraz wyższe stanowiska służbowe.

Po skupie przez rząd rosyjski kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, nie chcąc pracować z moskalami, porzuca zajmowany urząd. Jego sumienność, wybitne zdolności i zalety zostają ocenione przez ówczesną dyrekcję kolei prywatnej Herbsko-Kieleckiej, która angażuje p. Jabłońskiego na stanowisko rewizora ruchu.

W dniach przełomowych, kiedy najbliżej położonej ówczesnej granicy pruskiej kolei Herbsko Kieleckiej zagraża od strony Herbów inwazja krzyżacka, dzięki niezmordowanej pracy p. Jabłońskiego, dzięki jego poświęceniu i zarządzeniom, w ręce najeźdźców nie dostaje się ani jedna lokomotywa ani też wagon kolei Herby—Kielce.

W nocy z dn. 2 na 3 sierpnia 1914 r. ocala p. W. Jabłoński ostatni parowóz z wagonami i ostatni też schodzi z posterunku.

Po wypędzeniu okupantów, dzisiejszy Jubilat zajmuje wybitne stanowisko w kolejnictwie i jest wzorem urzędnika w niepodległym Państwie Polskim.

Od podwładnych wymaga pracy niezwykle intensywnej, ale też sam świeci przykładem.

Pisząc o 45 cio leciu pracy zawodowej p. Wiktora Jabłońskiego nie możemy pominąć jego trudów podejmowanych dla dobra społeczeństwa.

Przez lat wiele bierze p. Jabłoński żywy udział w akcji społecznej. W latach tak zw. rewolucji pracuje konspiracyjnie, uświadamiając politycznie robotników naszych, a zawsze widzimy go tam, gdzie sprawa narodowa jest wyzuwana, widzimy go jako orędownika tej sprawy, jako bojownika, który skupia wokół siebie liczne grono oddanych tejże idei jednostek.

Zatrudno jest w krótkich słowach streścić działalność Jubilata na tem, czy innem polu. Ci, którzy Go znają, ci wszyscy, którzy z nim współpracują czy współpracowali, oceniają najlepiej trud i pracę tych lat wielu.

Łącząc się więc z tymi, którzy dziś składać będą życzenia Jubilatowi, przesyłamy panu inspektorowi Wiktorowi Jabłońskiemu życzenia, by niezrażony trudnościami, jakie każdemu z nas los życia daje, trwał nadal na posterunku obywatela kraju i dzierżył wysoko ten sztandar, który był jego gwiazdą przewodnią dotychczas.

Narodowa Partja Pracy.

We środę, dn. 4-ej października 1922 r. o godzinie 7-ej wieczorem **w Sali Straży Ogniowej** w Częstochowie, ul. Strażacka 13, **poseł Józef Zagórski** wygłosi Odczyt na temat:

Powody powstania Narodowej Partji Pracy oraz program tejże partji.

Po odczycie poseł J. Zagórski udzieli wyjaśnień na zarzuty, stawiane mu na wiecu w dniu 27 września r. b.

Ilość miejsc ograniczona. Bilety wejścia do nabycia na miejscu w dzień odczytu od g. 5 po poł.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Częstochowy zawiadamia niniejszym, iż wydawanie kwitów na korzystanie z pólek i wpłacanie czynszu dzierżawnego na rok 1923, odbędzie się od dnia 9-go do 31-go października w podanym niżej porządku.

Za podstawę przy rozdawnictwie pólek wzięty będzie podział z 1922 r., z zastrzeżeniem jednak, iż pierwszeństwo w otrzymaniu pólek mają ubodzy mieszkańcy m. Częstochowy, którzy własnych gruntów nie posiadają, bez prawa przekazywania drugiej osobie.

Korzystający przeto z pólek w 1922 r. i zamierzający korzystać z nich w 1923 r., winni zgłosić się z kwitami z 1922 r. do Wydziału II-go Magistratu, pokój Nr. 3 w godz. od 9-ej do 1-ej w porządku następującym:

Dnia		Kwota
dnia 9 i 10 października dzierż. pólek	przy fabr. Heiningera	Mrk. 4.700.—
" " " " " "	" prochowni	" 1.000.—
" " " " " "	" ul. Nowej	" 2.000.—
" 12-go " " "	" ul. św. Barbary	" 2.000.—
" " " " "	za koszarami Zawady	" 1.400.—
" 14-go " " "	przy ul. Koszarowej	" 1.400.—
" " " " "	" Masztalerzu	" 1.400.—
" 16 i 17-go " " "	" Żorach	" 1.900.—
" 19-go " " "	za brow. i fabr. Sachsa tylko po lewej stronie	" 1.400.—
" 21, 22 i 24-go " " "	przy N. Elektrowni	" 1.400.—
" 26 i 28-go " " "	na Ostatnim Groszu	" 20 Mk. za pręt.
" 30 i 31 października 1922 r. — wszystkie spóźnione.		

Po wyznaczonym terminie pólka nieopłacone przez poprzednich dzierżawców zostaną wydzierżawione osobom, które dotychczas z pólek nie korzystały.

Częstochowa, dnia 29 września 1922 r.

Magistrat.

KINO-TEATR „LEGUN" ul. Dąbrowskiego 10

Program od niedzieli 1 do wtorku 3 Października b. r.

Po ciężkich próbach

VI SERJA i dokończenie słynnego obrazu p. t. „STRZELBA I LASSO" z EDDIE POLO.

Z następną zmianą program **Rewja humoru.**

Szkoła wychowawcza St. Ligęzówny

w Częstochowie, Kościuszki 9

Przyjmuje zapisy dzieci od lat 3. Zajęcia rozpoczęto.

!! Baczność !!

TANIE NIŻ WSZĘDZIE! Można nabyć w nowootworzonym magazynie obuwia

M. BERMAN

I Aleja 8 w podwórzu prawa strona.

Zaopatrzył swój magazyn na sezon jesienny w najnowsze fasony obuwie: męskiego, damskiego i dziecinnego, lakiery, renifery, brązowe, glemzowe i t. p.

Wyprzedaje wszelkiego rodzaju —obuwia letniego niżej ceny.—

Zawiadamiam również Sz. Klijentelę, iż otworzyłem swój własny warsztat i wykonuję wszelkie obstalunki solidnie i szybko!

Za **7000** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu — Za **3.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przyjdźcie i przekonajcie się. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

ORKIESTRA

SALONOWA, DUETY oraz PIANISTA (SOLO), NA BALE, WIECZORKI, RAUTY i t. p. POLECAJĄ:

RAPPAPORTOWIE

2 Aleja 35. — Telefon 458.

Pracownia Kapeluszy Damskich

Karola Goldberg

II-ga Aleja № 38 w bramie II piętro m. 16

WYKONYWAM KAPELUSZE z WŁASNYCH i POWIERZONYCH — MATERJAŁÓW —

Posiadam na składzie wybór najnowszych fasonów. Ceny przystępne.

UWAGA! Proszę zwracać uwagę na adres.

Sensacja! Sensacja!

Zawiadamiam Sz. Klijentelę m. Częstochowy i okolicy, iż z dniem 1-go Września powiększyłem swój

Magazyn i Pracownię Obuwia

Posiadam na składzie wybór gotowego obuwia jako to: męskie, damskie i dziecinne najnowszych fasonów. **Sprzedaje po cenach najniższych.** Przyjmuje obstalunki i wykonywam szybko podług najnowszych modeli.

UWAGA!! W celu zyskania szerszej klijenteli CENY ZNIŻONE od 1 Września do 1 Października od 10 do 20 procent.

Z poważaniem

Czesław Tromczyński

ul. Kościuszki 17, lewa oficyna parter.



Ważne dla Pań i Panów!

Na sezon jesienny!

Pierwszorzędny magazyn futer, okryć damskich i ubiorów męskich

P. F. **M. GOLDSZTEJN**

Częstochowa, II Aleja 16. Telef. 372.

Najmodniejsze towary! — Najmodniejsze kroje!

Poleca na sezon jesienny **duży wybór wszelkiego rodzaju futer** z wykwintnem wykonaniem we własnej pracowni kuśnierskiej, jak również ubiory męskie i okrycia damskie.

Nadszedł również transport futer męskich od 25.000 mrk., oraz palta damskie od 15 000 mk. a męskie jesionki od 56 000 mrk.

Najładniejsze fasony! Robota solidna!

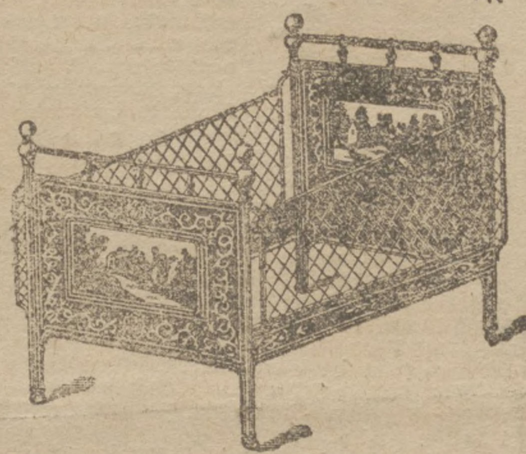
Uwaga: Przyjmuję się obstalunki z własnych i powierzonych materjałów

Nabywać tylko w wymienionej firmie.

Największy Chrześcijański Magazyn

własna wytwórnia mebli

Edwarda Kindermana



w Częstochowie

ul. Kościuszki № 26. Telefon № 34'.

Poleca po cenach zniżonych różne meble, kredensy, stoły, krzesła, szafy, bieliźniarki, łóżka, szafeczki, otomany, garnitury salonowe, wózki dziecięce, łóżeczka dla lalek, i reparacja wózków

ZAWIADOMIENIE

Do firmy

„BŁAWAT"

I-a Aleja 14 (dom p. Frankego)

nadeszły na nadchodzący sezon materjały wełniane na palta, garnitury i spodnie, bostony, gabardiny, szewioty, oraz wyroby bawełniane, płótna, zefiry, prześcieradła, obrusy, garnitury ze serwetkami, ręczniki, wsypy, również dywany, dywaniki, chodniki, firanki.

Aksamity, jedwabie i trykotiny w wielkim wyborze

CENY KONKURENCYJNE.

SZKOŁA RZEMIOSŁ

w Częstochowie, Garncarska 8/10,

ogłasza, że są jeszcze wolne miejsca dla kandydatów i kandydatek w oddziałach: ślusarsko-mech., stolarsko mebl. i elektrotechnicznym, dla dziewcząt: krawieckim, modniarstwa i haftu.

Szkoła przyjmuje także obstalunki do wszystkich oddziałów, wykonywując je punktualnie i akuratnie, po cenach przystępnych.

Słuchajcie!

Hurtowy skład sukna i kortów H. Najmana w Częstochowie ulica Kilińskiego № 5 1-sze piętro poleca na sezon jesienny i zimowy po cenach fabrycznych: zamsze wszystkich kolorów na damskie płaszcze, welury na męskie i damskie palta, bostony granatowe i czarne, pokrycia na futra i bekeszy, towary angielskie na ubrania, kamgarny w paseczkach na spodnie, sukna wszystkich kolorów, ceny fabryczne, wybór duży, usługa rzetelna.

PANIE i PANOWIE! WYKORZYSTAJCIE CZAS

teraźniejszej zniżki róbcie swe zakupy tylko u

J. Rząsińskiego

w Częstochowie Kościuszki 19 a

POLECA: po cenach zniżonych wszelkie białe towary do wypraw ślubnych wełny i jedwabie, kapy, korty oraz kołdry watowane w dużym wyborze. **Okazicielom niniejszego kuponu specjalnie 2 proc. taniej.**

Pracownia

ubiorów męskich A. LEMEL

II Aleja № 22.

Wykonywuje roboty z powierzonych i własnych materjałów.

Robota solidna, wykonanie punktualne.

Po co kupować!! i płacić drogo ? ?

Jeżeli w firmie „WYGODA" można nabyć najlepsze Obuwie taniej, niż wszędzie!

Po co

kupić i nosić stare fasony jeżeli w firmie „WYGODA" można dostać najnowsze fasony męskie, damskie i dziecinne: Lakiery, renifery, glemzowe, chromowe we wszystkich kolorach. Boty, ranne pantofle, sandały. Wyprzedaż letniego obuwia poniżej ceny. — Przyjmuje obstalunki i wykonywam szybko solidnie i tanio.

Magazyn Obuwia **„WYGODA"** II Aleja № 39.

Właściciel

J. Sztybelman

Moja dewiza:

Duży obrót — mały zysk!

!!! OSZCZĘDNOŚĆ !!! — !!! NIE PRZEPŁACAJCIE !!!

Świeżo nadeszły w dużym wyborze **na sezon jesienny** wszelkie szewioty, wełny, bostony, wełenki, gabardiny na suknie, kostjumy i palta oraz kołdry watowane i t. p.

Tanio zaopatrzyć się na zimę może każdy kupując już dzisiaj w znanej z taniości firmie

M. CZĘSTOCHOWSKIEGO

II-ga ALEJA № 25

(obok Kościuszki) — Telefon Nr. 4-86.

Sędzia Okręgowy

Józef Chrzanowski

mianowany został

notarjuszem (rejentem)

w Częstochowie i kancelarję otworzył przy ul. Panny Marji № 59.

Redaktor i Wydawca: Adam Pacierkowski.

Odbito w Drukarni „UDZIAŁOWEJ"